

DOSTĘP DO GAZU JEST NIEZBĘDNY DLA ROZWOJU GOSPODARCZEGO LOKALNYCH SPOŁECZNOŚCI

Dostęp do gazu ziemnego jest niezbędny dla rozwoju gospodarczego społeczności lokalnych - mówił dr Adam Węgrzyn, członek zarządu Polskiej Spółki Gazownictwa podczas konferencji prasowej towarzyszącej rozpoczęciu prac budowlanych związanych z gazyfikacją Szczawnicy oraz gmin ościennych.

„Rząd PiS pracuje w sposób spójny i komplementarny” - oświadczyła poseł na sejm RP Anna Paluch. W opinii posłanki przykładem są tutaj zarówno intensywne działania w ramach programu „Czyste powietrze”, jak i równoczesne dążenie do zapewnienia lokalnym społecznościom dostępu gazu ziemnego.

Reprezentantka ziemi sądeckiej przypominała, że w ciągu 10 lat rząd przeznaczy ponad 100 miliardów złotych na walkę o czystsze powietrze: „Od ubiegłego tygodnia w całej Małopolsce odbywają się spotkania informacyjne, których celem jest przybliżenie potencjalnym beneficjentom zasad działania programu” - mówiła.

Zdaniem posłanki bardzo wielu Polaków chciałoby podłączyć się do ekologicznego źródła ciepła i mieć dom po termomodernizacji, ale zwyczajnie ich na to nie stać. „Nowe formy wsparcia pozwolą na to wszystkim, niezależnie od stopnia zamożności” - deklarowała. W jej opinii program „Czyste powietrze” odpowiada na potrzeby obywateli i jest dostosowany do ich „stanu portfela”.

Posłanka zakończyła wystąpienie wspominając o swojej pracy w ramach sejmowej komisji, gdzie skutecznie przeprowadzono nowelizację specustawy o gazoporcie. W jej opinii pomoże to w uniezależnieniu Polski od gazu płynącego z Rosji.

Podczas konferencji głos zabrał także senator Jan Hamerski, który wyraził swoją wdzięczność, że po wielu latach starań do Szczawnicy i ościennych gmin zostanie doprowadzony gaz.

W wydarzeniu udział wzięli również Maciej Woźniak, wiceprezes zarządu PGNiG. „Cieszę się, że dzięki staraniom PGNiG oraz spółek zależnych jesteśmy w stanie przyspieszać tego typu inwestycje” - mówił. Wyraził również nadzieję, że w ciągu najbliższych kilku lat uda się dotrzeć „z gazem” do wielu innych miejsc w naszym kraju.

Przedstawiciel PGNiG zwrócił uwagę, że „gaz w Polsce w coraz mniejszym stopniu pochodzi z Rosji”, rośnie natomiast udział innych kierunków - jak Katar, Norwegia czy Stany Zjednoczone. „Gaz, który dotrze do naszych domów to będzie bezpieczna mieszanka z różnych kierunków” - deklarował. Istotnym celem w tym zakresie jest zminimalizowanie obaw o to, że dostawy surowca mogą zostać wstrzymane z powodów politycznych. „To ważne, ponieważ oznacza, że gaz będzie sprzedawany na coraz bardziej konkurencyjnych warunkach - w mniejszym stopniu uzależnionych od uwarunkowań

politycznych, a w większym od sytuacji na rynkach”

Na zakończenie swojego wystąpienia Maciej Woźniak zwrócił uwagę, że pewnym mitem jest, jakoby smog pochodził z wielkich elektrowni: „On pochodzi z naszych kominów, z transportu” - i tam powinniśmy z nim walczyć. Elementem tej walki jest dążenie do tego, aby możliwie szybko i bezpiecznie zwiększać stopień gazyfikacji naszego kraju.

„Nie da się realizować procesów produkcyjnych bez dostępu do paliwa gazowego. Warunkiem niezbędnym dla rozwoju gospodarczego naszego kraju jest dostęp do gazu” - uważa z kolei dr Adam Węgrzyn, członek zarządu Polskiej Spółki Gazownictwa.

Przedstawiciel PSG przypomniał, że obecnie tylko 59,9% gmin w Polsce jest zgazyfikowanych, co oznacza, że ponad 40% nie posiada dostępu do „błękitnego paliwa” - co w naturalny sposób rodzi konieczność podjęcia intensywnych prac w tym zakresie.

W wystąpieniu podczas konferencji prasowej w Szczawnicy dr Węgrzyn zwrócił uwagę, że wkraczający dziś (15.09) w fazę budowy projekt gazyfikacji sześciu gmin (Szczawnica, Słopnice, Kamienica, Łącko, Ochotnica Dolna i Krościenko nad Dunajcem) realizowany jest właśnie przez Polską Spółkę Gazownictwa, która dostrzega wspomnianą nieco wyżej zależność.

„Łącznie przeznaczymy na tę inwestycję 69 milionów złotych, zaś dofinansowanie ze środków zewnętrznych wynosi 24 mln zł” - mówił przedstawiciel PSG. Dodał, że przedsięwzięcie jest współfinansowane z funduszy pomocowych w ramach programu operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” na lata 2014 - 2020. W opinii dr. Węgrzyna: „Te środki istotnie poprawiają rentowność całego projektu”.

Przedstawiciel PSG wyjaśnił również szczegóły rozpoczynanej budowy. Obejmie ona trzy powiaty oraz sześć gmin. W jej ramach powstanie 73 km gazociągów (w tym 13 km wysokiego ciśnienia oraz dwie nowoczesne stacje redukcyjne. Infrastruktura pozwoli na transport 14 mln m³ gazu oraz zasilenie 4251 odbiorców. „To bardzo duża liczba” - skomentował członek zarządu spółki.

„Zarząd PSG dołoży wszelkich starań, żeby dotrzymane zostały założone terminy realizacji inwestycji - tak, aby ten piękny region mógł być zasilany czystym, ekologicznym paliwem, jakim jest gaz ziemny” - podsumował Adam Węgrzyn.

Podczas konferencji głos zabrał również burmistrz Szczawnicy Grzegorz Niezgoda, który podzielił się ze zgromadzonymi historią: „Proszę sobie wyobrazić, że jeszcze dwa miesiące temu, kiedy podczas jednego ze spotkań poproszono mnie o powiedzenie kilku słów na temat tej inwestycji, wiele osób nie wierzyło. Myślano, że skoro mówi się o tym od lat 50, to będzie to po prostu kolejna obietnica. Tymczasem projekt wkracza w fazę realizacji” - opowiadał burmistrz..

Jego zdaniem ograniczanie niskiej emisji stało się dla samorządów jednym z zadań priorytetowych. „My, jako Szczawnica, tego typu potrzebę widzieliśmy już dawno temu” - deklarował. Jako dowód wspominał toczone w latach 2006-2008 dyskusje na temat gazyfikacji Pienin. „Realizujemy także program związany z wymianą pieców. To uzupełnienie programów rządowych, takich jak ten dotyczący rozbudowy sieci gazowniczej”.

Jako ostatni głos zabrał Paweł Firlej, dyrektor Oddziału Zakładu Gazowniczego w Krakowie, który zwrócił uwagę, że choć poziom gazyfikacji Małopolski jest jednym z najwyższych w Polsce, to na jej obszarze wciąż pozostały bardzo trudne inwestycyjnie tereny.

Dyrektor podkreślił rolę współpracy wielu osób i instytucji w realizacji takich projektów jak ten rozpoczynający się w Szczawnicy. Wymienił tutaj m.in. Departament Rozwoju PSG oraz Instytut Nafty i Gazu, który jest dysponentem środków unijnych w tym obszarze.

Zdaniem Pawła Firleja wartym odnotowania jest fakt, że na konferencji obecny jest także prezes firmy, która będzie bezpośrednio realizować inwestycję: „To pokazuje, że wykonawcy podchodzą do tego projektu bardzo poważnie”.

Przedstawiciel oddziału gazowniczego w Krakowie podkreślił, że dla firmy bardzo istotne są spotkania z mieszkańcami, które pokazują, że budowana sieć dystrybucyjna nie tylko sprzyja dobrobytowi, czy walce o czyste powietrze, ale przede wszystkim jest bezpieczna i nie stwarza zagrożenia.

„Gwarantuję, że pracownicy krakowskiego oddziału Polskiej Spółki Gazownictwa zrobią wszystko, aby projekt został zrealizowany w terminie” - podsumował.